

W moim obiektywie

Od 9 listopada do 3 grudnia br. w Galerii Miejskiego Domu Kultury w Wołominie można oglądać wystawę fotografii Zbigniewa Kułaka „W moim obiektywie”. Zbigniew Kułak urodził się w Wołominie. Z zawodu jest nauczycielem wychowania fizycznego, od 30 lat trenerem i wychowawcą młodzieży. Swoją pracę zawodową rozpoczął w Szkole Podstawowej nr 1 w Wołominie, a obecnie kontynuuje w Zespole Szkół nr 5. Z pasji wieloletni sędzia I ligi piłki siatkowej oraz Sędzia Główny Siatkówki Piłkowej. Od lat z zamiłowaniem zajmuje się fotografią. W swoim amatorskim dorobku może się pochwalić m.in. wyróżnieniem na Międzynarodowej Wystawie Fotograficznej „Rodzina”, zorganizowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Polski Komitet do Spraw Unesco i Związek Polskich Artystów Fotografików. Zdobył także II miejsce w konkursie „Natura Zaklęta w Obiektywie”, organizowanym przez miesięcznik „Foto”, a praca pod tytułem „Pokolenie”, została opublikowana w miesięczniku „Foto”.

- Ta ekspozycja ma większą wartość niż wystawy w Muzeum Narodowym, bo to jest dar serca od małżonki z okazji 50. urodzin - powiedziała podczas otwarcia wystawy Wioletta Obuchowska, kierownik pracowni animacji kultury w wołomińskim

MDK-u. - Pani Bronisława przyszła tutaj jeszcze przed wakacjami z zapytaniem, czy mogłaby urządzić wystawę męża. Miejski Dom Kultury jest bardzo otwarty na takie działania, więc oczywiście przyklasaliśmy. Miała to być niespodzianka, więc sam pan Zbigniew został zaproszony na własną wystawę jako ostatni.

Wystawa prac autorstwa Zbigniewa Kułaka, prezentowana w wołomińskim MDK-u, jest zbiorem prywatnych fotografii, które powstały na przestrzeni lat. Warto podkreślić, iż prezentowane zdjęcia nie były poddawane żadnej obróbce komputerowej, gdyż autor hołduje zasadzie uwieczniania w obiektywie swojego aparatu tylko tego, co naturalne. Kilkanaście wielkoformatowych fotografii w antyramach, przedstawia m.in. statki i urokliwe zachody słońca, wykonane nad morzem w Gdyni i Świnoujściu oraz zdjęcia ptaków z przydomowego ogrodu. - Wybierając te zdjęcia kierowałam się sentymentem - podejrzewam, że mąż wybrałby inne - przyznała żona fotografa. Zbigniew Kułak dziękował wszystkim za przybycie, żonie za ukucie tak miłego spisku i chętnie odpowiadał na pytania przybyłych gości, dotyczące poszczególnych fotografii.

Wernisaż uświetnił recital gitarowy Władysława Dąbrowskiego. (am)



■ Zbigniew Kułak z małżonką na wernisażu w wołomińskim MDK-u. Fot. A.M.

REKLAMA

Izba Muzealna Wodiczków



Izba Muzealna w Wołominie poświęcona rodzinie Wodiczków, powstała dwa lata temu. Organizatorką i pomysłodawczynią tego przedsięwzięcia jest Danuta Michalik. Podstawę zbioru stanowią dokumenty i zdjęcia odnalezione przy rozbiórce starego, rodzinnego domu Franciszka i Anny Wodiczków. Z dokumentów wyłonili się ludzie głęboko patriotyczni, ogromnie zaangażowani w działania dla lokalnych społeczności, a także o nieprzeciętnych zasługach dla kultury polskiej.

Nowa właścicielka posesji Danuta Michalik przez wiele lat poszukiwała rozproszonych po świecie potomków Franciszka i Anny. Odnaleźli się szczęśliwie we Francji, Maroku, Stanach Zjednoczonych i w Polsce. Pierwsze rodzinne spotkanie Wodiczków w Wołominie odbyło się w 2009 r. Wtedy też zapadła decyzja o pozostawieniu pamiątek tu, przy ulicy Trakt Warszawski 29 w Wołominie, w miejscu dla wszystkich ważnym, gdzie się spotykali, kwitło ich życie rodzinne i gdzie zostawili najpiękniejsze wspomnienia.

Ten bardzo bogaty zbiór muzealiów, stanowi monograficzną kolekcję pamiątek zasłużonej dla polskiej kultury rodzinie Wodiczków. Wszystkie pamiątki zostały uporządkowane i profesjonalnie wyeksponowane. Pomieszczenia muzealne są starannie zaaranżowane, na ścianach wiszą pięknie oprawione dokumenty i zdjęcia. Całość dopełnia wystrój stylizowany na przedwojenny, mieszczański salon. Ta Izba Muzealna ma niezwykle klimat, który sprzyja rozmowom o przeszłości Wołomina i o losach tej patriotycznej rodziny. Można zanurzyć się w pięknych, eklektycznych fotelach i posłuchać muzyki nagrałej pod dyrekcją wybitnego dyrygenta Bohdana Wodiczki, poczytać wspomnienia o Wodiczkach spisanych w księdze pamiątkowej, a także dotknąć historii, czytując się w stare dokumenty, czasopisma i książki, a także zagrać na starym, rodzinnym pianinie.

Żeby powstały takie miejsca jak Izba Muzealna Wodiczków trzeba włożyć swoje serce i pasję, znaleźć czas na wyszukiwanie kolejnych

pamiątek, ich opracowywanie, na spisywanie wspomnień i na promocję tej rodziny w Wołominie i poza jego granicami.

Program edukacyjno - artystyczny

W takiej atmosferze odbywają się tu lekcje muzealne dla młodzieży szkolnej. W wykładach o historii rodziny Wodiczków, o muzyce i sztuce uczestniczą także nauczyciele, bibliotekarze, słuchacze Uniwersytetów Trzeciego Wieku, uczestnicy rajdów, czy modnych ostatnio gier miejskich. To jest miejsce przyjazne dla sąsiadów, którzy znali i pamiętają jeszcze ostatnich mieszkańców domu. Każdy odwiedzający to miejsce poczuje się dumny ze swojej lokalnej historii.

Wszystkie te działania służą także promocji Wołomina. Szerokim echem w warszawskim środowisku muzycznym odbiły się organizowane w 2011 r. Europejskie Dni Dziedzictwa i otwarcie Izby Muzealnej, a także poprzedzające to wydarzenie, nadanie imienia Bohdana Wodiczki skwerowi przy ul. Moniuszki w Wołominie.

W tym roku odbyła się w I LO im. W. Nałkowskiego w Wołominie niezwykle interesująca Sesja Naukowa, poświęcona Bohdanowi Wodiczce, na której gościli między innymi Halina Wodiczko, żona dyrygenta, Bogdan Ołędzki dyrygent - jego uczeń i muzykolog oraz monografista Bohdana Wodiczki - Michał Klubiński. Sesję uświetnił znakomity duet Papaduzzi Peli Duo z Włoch. Wodiczkiowie to rodzina muzyczna od wielu pokoleń, dlatego nie może zabraknąć w Izbie Muzealnej jej imienia muzycznych wydarzeń artystycznych. Gościli tu

między innymi: Monika Kluczyńska - wołomińska pianistka i dyrygent Teatru Wielkiego w Warszawie, Sylwia Knap - skrzypaczka i śpiewaczka operowa, znany wszystkim Chór Echo z Wołomina, Kasia Wilk - wychowanka miejscowych chórów i pedagogów, studiująca i na stałe śpiewająca w Holandii, Jarek Rosochacki - znakomity wykonawca pieśni Jaromira Nohawicy, Helena Baronicz - miejscowa poetka, autorka nastrojowych, mądrych i pobudzających do myślenia wierszy, Monika Chrzastkowska - aktorka, która wyśpiewała drugie miejsce na Festiwalu Wiery Gran w Wołominie i wielu innych. To miejsce cieszy się dużą popularnością, a o potrzebie jego stworzenia świadczy zawsze wypełniona po brzegi sala.

Izba Muzealna Wodiczków mieszcząca się w Wołominie, przy Al. Armii Krajowej 43, zaprasza zwiedzających w każdą środę od godz. 11.00 do 17.00 lub w innym terminie, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym. Kontakt: danuta.michalik@gmail.com lub 601-281-581.

Zapowiedzi

W najbliższą sobotę 16. listopada o godz. 18.00 w Izbie Muzealnej Wodiczków odbędzie się Jesienny Koncert Chóru Miejskiego Cantus Cordis, pod dyrekcją Władysława Chanasa. Będzie to niebywała okazja do poznania chociaż części repertuaru tego odnoszącego coraz większe sukcesy zespołu, a także okazja do rozmowy z artystami.

W tym roku wystąpią jeszcze Jarek Rosochacki i Wojtek Gawrys oraz Ewa Bloch. W styczniu zaprosimy melomanów na wieczór poświęcony Stefani Woytowicz, a po świętach Bożego Narodzenia na wspólne kolędowanie.

TARGI

Nowy DOM

Nowe MIESZKANIE

murator

EXPO

23 i 24 listopada

TORWAR

targimieszkanie.pl

inwestycja roku

patronat medialny

19

dzielnica

NAJLEPSZA W POLSCE

murator

M

Jak mieszkanie

dobre

wnętrze

moje Mieszkanie

🏠

Domiporta.pl